

POSTANOWIENIE

Dnia 22 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 22 stycznia 2025 r.
wniosku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 20 listopada 2024 r. (sygn. akt II
AKa 1/22), o przekazanie sprawy przeciwko R. K., prowadzonej pod sygn. akt II
AKa 1/22 do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
nie uwzględnić wniosku.

l.n

UZASADNIENIE

Dnia 20 listopada 2024 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku, postanowił zwrócić się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy do rozpoznania sądowi równorzędnemu. Wniosek Sądu Apelacyjnego opierał się głównie na argumentach przedstawionych przez obrońcę oskarżonej. Przekazania sprawy domagano się ze względu na fakt, że R. K. (oskarżona) wraz z córką złożyły zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z art. 231 k.k. przez sędzię X.Y. z Sądu Apelacyjnego w Gdańsku. Nadto obrona wskazała na bliskie więzi towarzyskie między oskarżoną a sędzią Y.. oraz na liczne transakcje finansowe między nimi, w tym rzekome pożyczki, wpłaty na zakup samochodu, nieruchomości i wspólne wyjazdy zagraniczne, sugerując, że mogły to być w rzeczywistości łapówki. Wreszcie, obrona argumentowała, że pozostawienie sprawy w gestii Sądu Apelacyjnego w Gdańsku naruszałoby "dobro wymiaru sprawiedliwości" i powodowałoby uzasadnione wątpliwości co do bezstronności sądu.

Sąd Najwyższy zważył o co następuje.

Przepis art. 37 k.p.k. jako wyjątkowy nie podlega interpretacji rozszerzającej. Nadmierne jego wykorzystywanie może podważać zaufanie do niezależności sądów i niezawisłości sędziów. Dlatego wskazuje się, że odstąpienie od zasady rozpoznawania sprawy przez sąd właściwy miejscowo może nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej, że pozostawienie sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości. Dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za tym, aby w każdej sprawie zachowany został standard konstytucyjny rozpoznania jej przez sąd właściwy według procedury, w której się ona toczy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP).

W niniejszej sprawie nie wykazano, by istniała konieczność przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu. Okoliczność, że w toku postępowania oskarżony składa zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przeciwko sędziemu czy pracownikowi danego sądu nie oznacza automatycznie, że pojawiają się powody dla zastosowania art. 37 k.p.k. Sąd Najwyższy niejednokrotnie akcentował, iż autorytet sądu buduje sprawne, bez zbędnej zwłoki, przeprowadzenie każdego postępowania i wydanie, na podstawie wnikliwej i bezstronnej oceny wszystkich dowodów, sprawiedliwego orzeczenia, jak również, że autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymaga, aby sądy nie ulegały presji stron procesowych i opinii publicznej, ani nie popadały w wątplenie co do własnych kompetencji w zakresie prowadzenia rzetelnego procesu, bowiem racjonalna nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu się pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym samym wątpliwości co do obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu przyszłych spraw (zob. np. postanowienia: z dnia 28 października 2011 r., III KO 72/11 z dnia 7 lutego 2018 r., III KO 124/17).

Złożenie w toku postępowania wniosku o ściganie np. sędziego danego sądu nie może stać się narzędziem do przenoszenia sprawy poza sąd właściwy. Nie temu służy rozwiązane z art. 37 k.p.k.

Należało zatem orzec jak na wstępie.

